

KATOLIK POLSKI

"KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz
milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 18

Katowice, czwartek 23-go stycznia 1930.

Rok VI

Delegaci z Czechosłowacji na zjazd mniejszości polskich w Opolu.

Opole. (Tel. wł.) Od 11 do 15 marca odbędzie się w Opolu zjazd przedstawicieli mniejszości polskich. Komitet międzypartyjny w Czeskim Cieszynie ustalił już delegatów ludności polskiej w Czechosłowacji. Do Opola wyjadą posłowie Chobot, dr. Buzek, Junga, dalej dr. Wolf, insp. Wójcik, Waleczko, ks. Płoszek, ks. Moroń, dyr. Feliks, Sembol i inni.

Delegacja z Czechosłowacji wygłosi na zjeździe trzy referaty. Poseł Chobot będzie mówił na temat gospodarczy, dyr. gimnazjum realnego w Orlowej na temat oświatowy, a dr. Wolf — polityczny.

Niemieckie okręty będą przewoziły wychodźców i pasażerów z Polski pod polską banderą.

Berlin. Rokowania, jakie z końcem ubiegłego tygodnia toczyły się w Berlinie między delegatami dep. żeglugi ministerstwa przemysłu i handlu z Warszawy a przedstawicielami trzech niemieckich linii okrętowych „Nord-Deutscher Lloyd“, „Hamburg-America-Linie“ i „Hamburg-Süd America Linie“, doprowadziły, jak się dowiadujemy, do uzgodnienia obustronnych stanowisk.

Zgodzono się mianowicie, iż w przyszłym traktacie handlowym polsko-niemieckim trzy wymienione towarzystwa otrzymają koncesje na utworzenie reprezentacji swoich w Polsce.

Jako warunek ze strony Polski postawiono, iż instytucje te przeznacza stałe jednostki morskie, które pod polską banderą utrzymywać będą stałą komunikację między portem w Gdyni a portami w Ameryce północnej i południowej.

Przedstawiciele towarzystw niemieckich zgodzili się również, iż większość personelu na okrętach przewożących emigrantów polskich będzie narodowości polskiej. Da to możliwość wyszkolenia personelu polskiego w służbie na wielkich transatlantyckich okrętach pasażerskich.

Grecja zaniepokojona naruszeniem neutralności Dardanel.

Ateny. (AW.) Przejazd dwóch wojennych okrętów sowieckich przez cieśninę Dardaneelską wywołał w greckich kołach politycznych i wojskowych wielkie zaniepokojenie. Pisma wzywają Anglię, aby więcej się troszczyła o wypadki i stosunki polityczne na Wschodzie i nie zostawiała całej inicjatywy w rękach Francji. Anglia powinna się zająć rewizją zagadnienia morskiego na Morzu Śródziemnym.

Rozwiązanie parlamentu japońskiego.

Tokio. Parlament został rozwiązany. To posunięcie cesarza, przyspieszające wybory powszechne, nie było wcale niespodzianką. Przewidywano, że parlament będzie rozwiązywany natychmiast po otwarciu sesji, ażeby w ten sposób umożliwić rządowi znalezienie większości głosów. Obecnie absolutna większość posiada stronnictwo Seiyukai, które jest główną partią opozycyjną. (PAT.)

Obrady nad reformą Konstytucji.

Warszawa. Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej toczyła się dyskusja nad projektem reformy konstytucji, przedłożonym przez klub rządowy. Przedstawiciel „Piasta“ krytykował projekt, poczem członek klubu rządowego, Lechnicki, zbił zarzut, jakoby klub BB chciał obniżyć autorytet Sejmu. Nasz Sejm, jeżeli załatwi zmianę Konstytucji, będzie mógł odzyskać autorytet w narodzie.

Co do zarzutu o rzekomej niepraworządności BB, związanej z wypadkami majowymi i z tem, co po nich nastąpiło, mówca podkreśla, że wiemy z historii, że są wypadki, w których droga legalna nie można zrobić pewnych rzeczy. Przecież także Sejm Czteroletni przeprowadził ustawę konstytucyjną wbrew prawu. Chodzi nam o to, aby jak najrychlej nastąpiły

stosunki normalne, a to może nastąpić tylko po reformie Konstytucji.

Dążymy do tego, aby usunąć pewne wady w stosunku przede wszystkim Władz Naczelnych do siebie, które to wady zostały ogólnie zauważone. Wszyscy wiemy, że przed Polską stają wielkie trudności zarówno natury międzynarodowej, jak gospodarczej, kulturalnej i narodowościowej. Trudności te mogą być usunięte tylko przez wysiłek całego kraju, obliczony na długą metę, a to możliwe jest tylko przy silnej władzy rządzącej.

Mówca zauważa, że wszystkie zagadnienia, jak mniejszości narodowych, sprawa robotnicza, sprawa ludowa, t. j. rolnicza, zyskała na tem, jeżeli istotnie będziemy silną władzą rządzącą.

Po przemówieniu przedstawiciela żydów, dalsze obrady odroczone do soboty.

Uchwalenie kredytów dodatkowych.

Warszawa. Komisja budżetowa przystąpiła do głosowania nad projektem ustawy o dodatkowych kredytach na okres od 1. IV. 1929 r. do 31. III. 1930 r.

W głosowaniu komisja przyjęła 75 tys. zł. na fundusz propagandowy ministerstwa spraw zagranicznych.

Przy pozycji 2½ milj. zł na fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych były dwa wnioski posła Kor-

neckiego o skreślenie 2 milj. zł i posła Rataja o skreślenie 1.750.000 zł. W głosowaniu odrzucono wniosek posła Korneckiego i przyjęto wniosek posła Rataja.

Przyjęto dalej wniosek rządowy o przyznanie 1 milj. zł na zwalczanie bezrobocia w Łodzi. Poza tem cały projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu, powierzając referat na plenum posłowi Krzyżanowskiemu.

Przeciwko traktatom polsko-niemieckim

Berlin. (Tel. wł.) W Pile odbyło się pierwsze posiedzenie nowego sejmiku prowincji granicznej Poznań — Prusy Zachodnie pod przewodnictwem nadprezydenta Bülowa. Uchwalono zwrócić się do czynników miarodajnych przy zawieraniu traktatów z Polską, aby traktaty te zawarte zostały tylko wówczas, gdy z jednej strony interesy rolnictwa nadgranicznego będą należycie zabezpieczone, z drugiej

zaś, gdy Niemcy, mieszkający w Polsce, będą mieli zagwarantowaną możliwość kulturalnej i gospodarczej działalności.

Berlin. (Tel. wł.) Stronnictwo nacjonalistyczne sejmiku pruskiego postawiło wniosek, wzywający rząd, by w radzie państwa Prusy głosowały przeciwko umowie likwidacyjnej polsko-niemieckiej.

Otwarcie górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego.

Racibórz. (Tel. wł.) We wtorek odbyło się otwarcie nowo wybranego sejmiku prowincji Górnośląskiej. Aktu otwarcia dokonał nadprezydent Lukaschek, który w dłuższym przemówieniu scharakteryzował trudne położenie gospodarcze w Niemczech. Wprawdzie już ostatnie lata były ciężkie, zwłaszcza dla prowincji nadgranicznych, odczuwających jeszcze skutki układu genewskiego. Ale mimo to w ostatnich czterech latach zdołano wiele dziedzin rozbudować. Tymczasem jednak położenie szybkim krokiem pogarszało się wskutek braku kapitałów. Odczuwa to pogorszenie dotkliwie Górny Śląsk, którego produkty obciążone są nadmiernymi frachtami. Dlatego państwo musi prowincji przyjsz z wydajną pomocą.

To położenie zmusza sejmik do oszczędnej gospodarki. Obok zaspoko-

kojenia najkonieczniejszych potrzeb gospodarczych, musi jednak sejmik zaspokajając potrzeby kulturalne i duchowe ludności, gdyż G. Śląsk, jako najbardziej na południowy wschód wysunięty kraj, ma szczytne zadanie, pielęgnowania wartości kulturalnych, zaczerpniętych z tradycji niemieckiej.

Po przemówieniu dra Lukaschka objął przewodnictwo ze starszeństwa ks. Koziołek, proboszcz z Grabiny, członek frakcji polskiej. Przystąpiono do wyboru przewodniczącego, którym wybrany został ponownie centrowiec, hr. Praschma. Zastępcą wybrano nacjonalistę Thomasa.

Wybór sekretarzy powierzono komisji.

Na tem zamknięto pierwsze posiedzenie. W środę odbędą się posiedzenia komisyjne.

Niemcy w Czechosłowacji.

Ruch na rzecz współpracy Niemców z Czechami i Słowakami w dziedzinie pracy państwowej rozwija się w republice czechosłowackiej bardzo pomyślnie. Jeszcze kilka lat temu aktywizm Niemców czechosłowackich był ruchem mało popularnym. Ale, natrafiwszy na podatny grunt w środowisku rolników niemieckich, okazujących należyte zrozumienie dla idei współpracy z agrariuszami czeskimi, zaczął się następnie szybko rozwijać, przenosząc się stopniowo i na inne warstwy ludności niemieckiej. Do polityki aktywistycznej przeszli więc z biegiem czasu niemieccy chrześcijańsko-społeczni, niemieccy rzemieślnicy i niemieccy socjal-demokraci. Z poważniejszych stronnictw niemieckich w republice czechosłowackiej na gruncie zasadniczej opozycji stoją już tylko niemieccy nacjonaliści, których wpływ wśród ludności niemieckiej Czechosłowacji maleje jednak z roku na rok.

Jednym z najgorliwszych i najbardziej stanowczych propagatorów idei aktywizmu niemieckiego w Czechosłowacji jest przywódca niemieckich agrariuszy, senator Krepek, który właśnie w tych dniach obchodził 75-letni jubileusz swych urodzin. Krepek był pierwszym politykiem niemieckim w Czechosłowacji, który zrozumiał, że grzechem z punktu widzenia pomyślnego rozwoju ludności niemieckiej Czechosłowacji byłoby marnowanie sił i energii na prowadzenie bezadziejnej walki z państwowością i rzeczywistością czechosłowacką i że interesy ludności niemieckiej wymagają zgodnej współpracy obu narodów nad konsolidacją i stabilizacją stosunków w kraju. Dlatego też obchód 75-lecia senatora Krepeka stał się zarazem jakgdyby manifestacją idei pokojowego współżycia narodów czechosłowackiego i niemieckiego, idei przynoszącej pożytek wszystkim bez wyjątku obywatelom Czechosłowacji. Ponieważ senator Krepek był idej tej twórcą i jednym z głównych jej realizatorów, przeto nikogo zadziwić nie może, że sędziwy solenizant w dniu swych urodzin otrzymał mnóstwo powinszowań od najwybitniejszych działaczy politycznych i społecznych Czechosłowacji.

Prezydent Masaryk posłał senatorowi Krepekowi z racji jego 75-lecia swój portret i długi list z powinszowaniem. W liście tym poruszył prezydent sprawę polityki niemieckiej w Czechosłowacji, zapowiadając w tej materii szereg ciekawych uwag.

„Dla działaczy państwowych i myślicy polityków wspólnej naszej ojczyzny — pisze między innem — w liście do Krepeka prezydent Masaryk — nie może istnieć inny kierunek polityczny, jak uczciwa współpraca obu narodów; ta współpraca rozwiązuje najlepiej wszelkie problemy narodowościowe. Pogląd taki głosiłem już od samego początku mojej działalności politycznej i pozostałem mu wierny również w okresie wielkiej wojny. W cha-

akterze prezydenta naszej republiki służyć tej samej idei i szczęśliwy jestem, że w panu znalazłem współpracownika tak przewidującego i tak energicznie realizującego swe idee."

B. senator Krepek mieszka stale w Litomierzycach, dokąd też w dniu 15 b. m. podażyły ze wszystkich stron republiki czechosłowackiej liczne delegacje sfer urzędowych i ludności, by złożyć hołd zasłużonemu solenizantowi. Ogółem złożyło Krepekowi powinszowania ponad 100 delegatów z ministrem zdrowia Spina i ministrem rolnictwa Bradaczem na czele.

Minister Spina — towarzysz partyjny Krepeka — doreczył solenizantowi portret i list prezydenta republiki, wygłaszając przy tej okazji serdeczne przemówienie, podkreślając w nim, iż w taki sposób prezydent Masaryk nie wyróżnił jeszcze ani jednego polityka niemieckiego w Czechosłowacji. List prezydenta jest — zdaniem ministra Spiny — dokumentem wprost historycznym, albowiem prezydent Masaryk wyraził w nim swe zasadnicze poglądy na sprawę konieczności współpracy Niemców z Czechami

i Słowakami, a więc na najbardziej zasadniczy problem państwowości czechosłowackiej.

Minister dr. Spina, wybitny działacz niemieckiej partii agrarnej, podkreślił dalej w swym przemówieniu, iż Czechosłowacja pod względem swej polityki mniejszościowej służyć może przykładem wszystkim innym państwom europejskim.

Odpowiadając na przemówienie ministra Spiny, solenizant podziękował w serdecznych słowach za okazaną mu z racji jego urodzin uwagę, a poruszając dalej kwestie polityczne, oświadczył, iż oba narody „musiały nauczyć się poznawać wzajemnie“, ponieważ w ich własnym leżało to przede wszystkim interesie, a następnie ze specjalnym naciskiem podkreślił, iż jest szczęśliwy, że wolno mu było wraz z prezydentem Masarykiem pracować nad konsolidacją republiki czechosłowackiej.

Jubileusz b. senatora Krepeka był więc właściwie manifestacją idei współpracy czechosłowacko-niemieckiej, która doprowadziła już w życiu praktycznym do poważnych wyników.

Sprawy mniejszościowe w Rumunii.

Rząd rumuński zamianował komisię, której zadaniem jest opracowanie ustawy o mniejszościach. Przewodniczącym komisji jest znakomity znawca tej kwestji, poseł Jerzy Popp, który przestudjował ustawodawstwa mniejszościowe w wielu innych państwach. Po ukończeniu prac komisji, przedstawiciele mniejszości otrzymają możliwość przestudjowania projektu i przedłożenia swych żądań.

Socjalizm przygotowuje grunt pod komunizm.

Omawiając wystąpienie Kiereńskiego przed grupą socjalistyczną parlamentu francuskiego, w którym przedstawił on sytuację w Rosji i piętnował okrucieństwa, popełniane przez rząd sowiecki. „La Victoire“ lituje się nad naiwnością b. premiera rosyjskiego, który nie rozumie dotychczas, że właśnie ludzie o podobnych do niego poglądach politycznych, przygotowują przyszłych Leninów i innych burzycieli porządku społecznego. Kiereński oddałby lepszą przysługę swojej ojczyźnie, gdyby poszedł w świat głosić niebezpieczeństwa stosowania przepisów ewangelji Karola Marxa nawet, jeżeli stosowana ona będzie przez ludzi powściągliwych i przeciwnych gwałtownym przewrotom społecznym.

Herriot obrażony.

Gdy podczas obrad w Hadze wyłoniły się poważne trudności w związku z karami, jakie mają być stosowane w razie, gdyby Niemcy nie wypełnili swych zobowiązań, wówczas prezes ministrów francuskich, Tardieu, oświadczył dziennikarzom, iż jedynie dzięki stanowisku Herriota za czasów jego premierostwa i podpisaniu umowy londyńskiej w r. 1924, musiał zrzec się praw do sankcji, przewidzianych traktatem wersalskim.

Tym, zarzutem czuł się Herriot dotknięty. Jak donoszą dzienniki francuskie, kolegom swym partyjnym oświadczył, że nie myślał nigdy w Londynie o wyrzeczeniu się praw do sankcji prawnych względem Niemców. Wobec zarzutów, postawionych przez obecnego premiera, zamierza on wnieść w tej sprawie interpelację w parlamencie.

Walka o alkohol w Ameryce.

Walka pomiędzy „suchymi“ a „mokrymi“ w Stanach Zjednoczonych zaostreza się coraz bardziej i prawdopodobnie będzie w najbliższym czasie

przedmiotem zaciętych dyskusji w kongresie. Niektóre pisma przepelnione są statystykami, wykazującymi opłakane skutki prohibicji. Wszystkie wielkie dzienniki nowojorskie domagają się zmiany ustawy prohibicyjnej. Sprawozdanie Ligi Umiarkowania, która zwalcza prohibicję, wykazuje, że liczba osób, aresztowanych za pijaństwo, zwłaszcza wśród nieletnich, oraz wypadki śmiertelnego zatrucia alkoholem wzrastają z przerażającą szybkością. W roku 1927 dokonano 704 000 aresztowań z powodu pijaństwa. Cyfra ta w roku 1926 wzrosła do 743 tysięcy. Obliczenia, dokonane w Waszyngtonie, wykazują, że ilość nieletnich, aresztowanych za pijaństwo, wzrosła od czasu zaprowadzenia prohibicji o 800 procent. Liga Umiarkowania wychodzi z założenia, że radykalny zakaz używania napojów wysokochodzących oddziaływałby fatalnie na zdrowotność i moralność narodu i dlatego żąda zniesienia prohibicji, a ustanowienia jej w miejsce kontroli rządowej nad produkcją i sprzedażą trunków.

Czy skargi przeciwników prohibicji są uzasadnione, trudno ocenić. W każdym razie należy je przyjmować z wielką ostrożnością. Pritchett, prezydent Fundacji Carnegiego, prof. Pupin z uniwersytetu Columbia, biskup kościoła angielskiego, Charles Fiske i wielu innych.

Żydzi nie boją się Arabów.

Prezes wszechświatowego związku sjonistycznego, Nachum Sokołow bawi obecnie w Polsce. Poinformował on przedstawicieli prasy łódzkiej o położeniu w Palestynie. Przedewszystkiem więc p. Sokołow zaznaczył, iż Palestyna obecnie jest krajem rolniczym, istnieją jednak widoki na rozwój przemysłu ze względu na możliwość eksportu do krajów ościennych. Palestyna jest wdzięczna za życzliwe stanowisko rządu polskiego. Ostatnie zamieszki arabskie są zazwyczaj w prasie zagranicznej ujmowane zbyt tragicznie. Wszak w Palestynie prócz pewnej ilości Arabów, przebywają Grecy, Ormianie i liczni chrześcijanie. Głównym celem zamieszek była nadzieja, iż wobec zająć, część żydów opuści Palestynę, a Anglia zrzeknie się mandatu. Oczywiście, że te nadzieje zawiodły, a emigracja żydowska nie zmniejszyła się.

ROZPOWSZECHNIJJCIE
NASZA GAZETĘ!

Przegląd polityczny

Ruch graniczny na Śląsku.

Nowy prezydent policji w Gliwicach zaprosił — jak donoszą dzienniki Śląska Opolskiego — tamtejszą prasę niemiecką na konferencję, aby nawiązać bliższe stosunki z prasą, co ma wielkie znaczenie dla działalności władz bezpieczeństwa. Przy tej sposobności podano prasie ciekawe szczegóły o ruchu granicznym. W r. 1929 przekroczyło granicę na Śląsku w ciągu miesiąca lutego, który był najsłabszym miesiącem w całym roku, dwa i pół miliona osób, zaś w sierpniu, w którym ruch był największy, trzy miliony. W dniu, w którym sterowiec „Zeppelin“ przelatywał przez G. Śląsk, 64 tysiące ludzi przekroczyło granicę.

Żydzi w Poznaniu.

„Kurier Poznański“ podaje, że w r. 1871 Poznań liczył żydów 7255, od tego czasu wobec dobrej organizacji polskiego rzemiosła i kupiectwa, liczba żydów zaczęła się stale zmniejszać i w r. 1919 wynosiła już tylko 1400. Od tego czasu napływ żydów znowu się zwiększył i obecnie jest już ich w Po-

znaniu 2744, w ciągu roku zeszłego przybyło żydów 437, ubyło 127, czyli osiedliło się na stałe 310.

Znamienne wynurzenia premiera bawarskiego.

Bawarski prezes ministrów Held, znany jest jako nacjonalista pierwszej klasy. Wygłosił on świeżo mowę w Regensburgu, w której poruszył także sprawę odszkodowań i konferencji w Hadze. Atakował on mocarstwa za to, że pomimo uczciwego stawiania sprawy przez delegatów niemieckich, mówiły ciągle o karach za niedotrzymanie zobowiązań. Jakie skutki wywoła plan Younga, tego dr. Held nie może przewidzieć przedewszystkiem dlatego, że naród niemiecki, a także parlament, nie ma jednolitego poglądu. Dr. Held chwalił następnie znane wystąpienie Schachta, który jego zdaniem miał prawo jako prezydent Banku Rzeszy, bronić interesów Niemiec.

Stanowisko dr. Helda wskazuje jasno, że w stosunku do Niemców potrzebne są inne gwarancje, aniżeli ich obietnica.

Branka litewska.

30)

(Ciąg dalszy).

— Czego? — spytała Jagna skwapliwie.

— Kiedy nie wiem, jak to nazwać — smutno potrzaskał głową Butowd. — Coś niby widzę, niby mam ręką ująć, bom się tem bawił, a nie wiem, co to jest i jak to zwać...

— Wola Boska!... — jęknęła kobieta — cudby też prawdziwie był, żebym jeszcze dziecko stracone odnaleźć miała! A no czy ty mój Włodek, czyli nie, to zawsześ ty nie Litwin i nie żaden inny, tylko ziomek mój Polak i szlachcic, bo ci z oczu i z miny a z postawy widać, jeno, chłopcze słuchajno — tu kobieta przybliżyła usta do ust Butowda i jeszcze ciszej niż dotąd szepnęła — jeno dawnom cie nie widział, więc czy ty umiesz jeszcze przeznaczyć się znakiem krzyża i modlitwę Pańską odmówić?... bo bez tego u nas niema szlachcica!...

— Zdaje mi się, że umiem tak, jak mnie nauczyłaś sene, codzień mówię po cichu, aby nie zapomnieć, a nuż mówię źle?... — szepnął niespokojnie Butowd i zaraz z największą uwagą, uczyniwszy znak krzyża, zaczął odmawiać „Ojcze nasz.“

— Owszem dobrze! — radośnie zaręczyła kobieta — dobrze mówisz, a i to dowodzi, żeś prawy szlachcic! Spróbuj nauczyć Litwin, a zobaczysz, czy ci się powiedzie! Ja wiem, ja już nie z jednym oróbowalam! No, no, nie zapominał ty tego nigdy i bądź dobrej myśli, a pamiętaj sam o sobie przytem oddawaniu niewolników teraz w posagu kunigasówny Aldony; pamiętaj, bo inaczej zapomną o tobie, zobaczysz. Gedymim wcale się gniewać nie będzie, gdy pozostanie mu pod bokiem taki dzielny jak ty wojownik. A teraz muszę ja wlec dalej moje brzemię... — i powstała kobieta, zabierając się w dalszą drogę z wózkiem swoim.

— Ależ sene, a ty? Czy oddana będziesz teraz ojczystej ziemi? — zapytał Butowd.

— Czy ja wiem? Oczywiście, jak dusznego zbawienia pragnę, tak pragnę także, aby kości moje w poświęconej ziemi spoczęły; ale czy pani moja złota, dziecina moja, będzie oddana, tego nie mogę wiedzieć i okropnie się o to boję, a bez niej nie pójdę ani nie zostanę; kraty przegryzę i wechem trafie, jak zwierzę w jej ślady, bez niej nie pójdę!

— A któż jest twoja „Złota pani“, sene? nieraz wspominałaś o niej, ale nigdy nie powiedziałaś nic więcej; kto ona jest? i gdzie jest? bo jeżeli i ona jest branka nieszczęsna, to możeby lepiej, ażebyś się o niej dowiedziała, bo przez kunigasównę Aldonę teraz właśnie łatwiej dałoby się i dla niej uwolnienie i powrót do Polski wyjednać, a bez tego, albo ją zataja, albo istotnie zapomną, że ona żyje. Więc powiedz mi, sene, kto i gdzie jest twoja Złota pani?

Tak mówił proszącym głosem młody Butowd, ale na to zerwała się Jagna ze swym wózkiem i popędziła w las tak chyżo, jakby ją nieprzyjaciel gonił, szepcząc sama do siebie:

— Oho! zaraz, będziesz widział, powiem ja tobie, gdzie szukać mojej złotej pani, żebyś rozgadał kunigasom, a oniby ją porwali i królową gdzie jaką w wielkiem państwie zrobili, i jabym dostępu do niej nie miała, i dziecko by mi wszystkiego zapomnielo, czego je przez tyle lat skrycie uczyłam i zostaloby Litwiną. Oho! nie zrobię tego, bo i tobie nie wierzę, gdy nie wiem, co ty jest naprawdę: może ty mój własny Włodek jesteś?... a może choć chrześcijańskie dziecko?... a może i to nie... A no, choćby i tak, to zawsze będę zasługę mieć, iżem poganina wyuczyła pacierza!...

X.

Tak sobie mruczając, Jagna biegała ze swoim wózkiem przez las, kręcąc się po nim rozmaicie, a zawsze takimi ścieżkami, ażeby jeździć na ro-

słym koniu nie mógł niemi przejechać. Chciała zmylić i uniemożliwić pogoń w razie, gdyby Butowd ją gonił, ażeby się czegoś więcej o Złotej pani dowiedzieć; ale on choć zdziwiony nagłą jej ucieczką, gonić przecież nie myślał. Zamyślony o tem wszystkiem, co usłyszał, szedł zwolna gęstwina, niebardzo wiedząc, dokąd idzie, a wierny konik postępował krok w krok za nim z własnej woli, aż ciemna noc zapadająca przyominała im obu, że czas schronić się pod dach przed dzikim zwierzem i chłodem. Konik zarżał znacząco, a Butowd podniósł głowę i spojrzał na okół, skoczył na koń i ruszył prosto przez las do Kiernowa.

W starej Litwie wogóle dróg nie było, przeciwnie starano się najeżać przystęp do miast i zamków umyślnymi przeszkodami, aby utrudnić nieprzyjacielskie najścia; to też Butowd wyjechawszy z lasu, ujrzał zamek na górze, a na stoku góry kilku ludzi rozsypanych, kierujących się w stronę lasu, i w jednym z nich poznął ze zdziwieniem przyjaśnionym światłem księżycowym kunigasa Kejstuta.

— Ej! wracajmy do domu! znalazła się nasza zguba! — zawołał Kejstut na towarzyszy, poznawszy go nawzajem. — Strzeż się, Butowd, nocnych po lesie wędrówek, nie słyszałeś to, jakie okrutne wilki tu zagościły? jak duszą owce naokoło!

Butowd, zdziwiony trochę tak wielką i niezwykłą o siebie troskliwością, nie nie odpowiedział na razie, aż gdy książę, ująwszy go pod ramię i skinięciem ręki oddalwszy służbę, począł zwolna i umyślnie dłuższą ścieżką kierować się ku zamkowi, chcąc widocznie użyć przechadzki, młody Butowd rzekł:

— Skąd się tobie wzięła, książę, ta obawa wilków dla mnie? Wszak wszyscy znamy się z nie-mi... Ejże, czy tylko poczywne twoje serce, które samo jedno w całej Litwie widzi w bratcu-niewolniku człowieka, nie czego innego zlekło się dla mnie? (Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Zasłubiny N. M. P. ze św. Józefem.

Czwartek
23
stycznia

Św. Raymunda

de Pennafort, wyzn.,
* 1175, † 1276.

Św. Emerencjany,
panny, męczenniczki.

SŁOW.: WRÓCISŁAW.

Jutro piątek, 24 stycznia: Św. Tymoteusza, biskupa, męczennika.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 7.30, o godz. 16.22
Księżyc „ 2.16, „ 11.16
Długość dnia wynosi 8 godzin 55 min.

Zmiany powietrza: wietrzno,
lekki opad. Jutro: tak samo.

— **Liga obrony czci.** W kwietniu roku ubiegłego odbyło się w Warszawie pierwsze organizacyjne walne zgromadzenie Stowarzyszenia pod nazwą Liga Obrony Czci. Według statutu Liga ma za zadanie szerzenie poszanowania dobrego imienia i czci ludzkiej, bronięcia czci i honoru i zapobieganie pojedynkom. To ostatnie zadanie Liga spełnia zapomocą stałych sądów honorowych, przed którymi członkowie w razie doznania obrazy mają prawo, w razie zaś wyzwania — obowiązek szukać rozstrzygnięcia konfliktu honorowego. Także osoby do Ligi nie należące mogą za zgodą Zarządu Ligi korzystać z Sądów honorowych Ligi. Orzeczenia Sądów honorowych są ostateczne. Prezesem Ligi jest hrabia Maurycy Zamoyski. Statut Ligi umożliwia zakładanie kół miejscowych. Adres Ligi brzmi: Liga Obrony Czci — Warszawa, ul. Kredytowa Nr. 16.

— **Paszporty zagraniczne.** Jak donosi prasa warszawska, uzgodniono pogląd, iż opłaty za paszporty zagraniczne mają wynosić od 80 do 100 zł. Czynniki miarodajne opracowują szczegóły rozporządzenia, które miałyby obowiązywać od 1 kwietnia.

Województwo śląskie.

Z Katowickiego.

Katowice. (Nowe karty myśliwskie). Katowickie starostwo wydało w czasie od 15 do 31 grudnia 1929 roku 16 nowych kart myśliwskich. Większa część nabywców składa się z leśniczych i stróżów leśnych.

— (Gwiazdka Towarzystwa Polek). Katolickie Towarzystwo Polek, koło Katowice, obchodziło w dniu 15 stycznia swoją „Gwiazdkę“ w domu związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła. Przewodniczyła p. Niederlińska. Z kolendą przybył W. ks. kapelan Broy, który zachęcał członkinie towarzystwa do zbożnej i zgodnej pracy. Przy wspólniej kawie złożyły członkinie i goście 70.50 złotych na nową szopkę przy kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach. Z głównego zarządu Katolickiego Związku Polek przybyła przewodnicząca p. Hyllowa i sekretarka wymienionego towarzystwa p. Szymkowiakówna. Uroczystość gwiazdkową zaszczęcił swą obecnością także W. ks. Major Simkowski, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Z radnych miasta byli obecni pp. Stefan Czapliński, redaktor Przybyła. Urzędnik pocztowy Dimmel wygłosił również stosowne przemówienie. Młode Polki w strojach narodowych podawały gościom kawę i placek. Małe dziewczynki odśpiewały kilka kolend pod przewodnictwem sekretarki p. Gopkovej. Z deklamacji, wygłoszonych przez dzieciaki, najbardziej podobała się deklamacja pięcioletniego Rozumka. Po kawie obdarowano członkinie, chór i deklamatorów jabłkami, piernikami i struclami. Później roz-

dano podarunki między sto członkin. Oprócz gotówki rozdano 2 ubrańka, 2 płaszczyki, 6 sukienek, 6 koszul ciepłych, oraz większą ilość zapasek, bluzek, halek oraz innych części ubrań. Miejscowe kupiectwo przyczyniło się waleń do urządzenia tej gwiazdki. Zarząd towarzystwa oraz komitet gwiazdkowy składają ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

— (Z kroniki policyjnej). Jadwiga Skrobicka z Katowic, ulica Moniuszki 5 zgłosiła na policji, że w ubiegłym tygodniu skradziono z garażu przy ulicy Pawła dwa kompletne koła samochodowe. Sprawców kradzieży dotychczas nie wysledzono.

Katowice-Ligota. (Zgon długoletniego czytelnika „Katolika“). Po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramentami św. wierny czytelnik „Katolika Śląskiego“, sp. Piotr Hucherko. Pogrzeb odbył się dnia 19 stycznia z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku na tamtejszy cmentarz z wielkim udziałem krewnych, przyjaciół i wszystkich tych, którzy Zmarłego bliżej znali. Nieboszczyk bowiem cieszył się wielkim szacunkiem i poważaniem. Niech odpoczywa w pokoju!

Zależę w Katowickiem. (Z życia związku młodzieży). Stowarzyszenie młodzieży polskiej urządziło w miniony czwartek walne zebranie, połączone z kolendą, którą odprawił W. ks. Wojtek. Po przemówieniu nauczyciela p. Zygałowicza wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Ludwik Szolc jako prezes, Paweł Mnich sekretarz, Alojzy Szoltysik skarbnik, Jan Koziorz naczelnik, gospodarz Haśnik. Pod koniec walnego zebrania przemówił nauczyciel W. Karuga z Świętochłowic.

Szopienice w Katowickiem. (Zasądzony za zabójstwo). Robotnik kopalniany Jan Mierny z Szopienic, lat 19, odpowiadał po raz drugi przed Izbą karną w Katowicach. Akt oskarżenia zarzucił mu zabójstwo. Sprawa przedstawia się następująco: W dniu 17 listopada roku ubiegłego odbywała się w sali oberżysty Freunda zabawa taneczna. Około godziny 11 w nocy wywiązała się sprzeczka między kilku pijanymi uczestnikami zabawy. Spór skończył się białątką. Lokal zamienił się w prawdziwe pobojowisko. Pomiedzy gośćmi znajdowali się robotnicy Paweł Kłama i Alojzy Nowak. Oskarżony Jan Mierny, lat 19 przyskoczył nagle do Kłamy i zadał mu dwa pchnięcia nożem. Kłama runął na podłogę. Nowak chciał sprawcę przytrzymać, lecz został również pchnięty nożem kieszonkowym. Robotnik Paweł Kłama zmarł podczas transportu do lecznicy. Na drugiej rozprawie sądowej Mierny znowu nie chciał przyznać się do winy. Zaznaczyć należy, że podczas pierwszej rozprawy sądowej aresztowano pod zarzutem krzywoprzysięstwa matkę oskarżonego, która zeznawała na sądzie jako świadek, lecz po kilku dniach wypuszczono ją z aresztu śledczego. Na drugą rozprawę zawezwano 8 świadków. Trybunał skazał zabójcę na 5 lat więzienia.

— (Ważne dla bezrobotnych). Urząd gminny w Szopienicach podaje do wiadomości publicznej, że w przyszłości podania o zapomogę oraz inne prośby bezrobotnych, którzy regularnych zapomóg nie otrzymują, należy składać tylko w sobotę podczas godzin służbowych od godziny 8 do 12.

Janów w Katowickiem. (Pożar). W cielelni obok kopalni w Janowie wybuchł pożar. Ogień zniszczył dołownie wielki motor. Pożar został stłumiony przez straż pożarną.

Siemianowice w Katowickiem. (Wypadek w hucie). Robotnik hutniczy J. Peter złamał sobie nogę podczas wykonywania pracy zawodowej w hucie Laury. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do lecznicy brackiej w Siemianowicach.

— (Nędza przyczyną zbrodni). W sypialni Pawła Tilla przy ulicy Dąbrowskiego 5 w Siemianowicach znaleziono okropnie zniekształcone zwłoki 2-letniego chłopczyka. Głowa, ręce i nogi były odcięte. Śledztwo ustaliło, że były to zwłoki dziecka 26-letniej M. Derdy. Podczas przesłuchania na policji Derda oświadczyła, że do zbrodni pchnęła ją nędza.

— (Zaginięcie dwóch młodych mężczyzn). Paweł Piotrowski z Siemianowic, urodzony 15 maja 1909 wyszedł z domu rodzicielskiego w dniu 30 grudnia roku ubiegłego i od tego czasu zaginął. Rodzice Piotrowskiego mieszkają w Siemianowicach przy ulicy Piastowskiej 8. — W tym samym dniu nie powrócił do domu Ryszard Skrzypiec z Siemianowic, urodzony dnia 7 marca 1910 roku. Rodzice Skrzypca mieszkają również w Siemianowicach przy ulicy Pocztowej. Wiadomości, które mogą przyczynić się do stwierdzenia miejsca pobytu zaginionych uprasza się kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Licytacja). Następna licytacja w lombardzie miejskim przy ul. Bytomskiej odbędzie się 6 i 7 lutego. Licytacja obejmuje zastawy od numeru 88563, zastawionych w czasie od 16-go czerwca do 15 lipca 1929 roku oraz niewykupionych zastawów wartościowych od Nr. 1a do Nr. 41, a zastawionych w czasie od 20 września do 15 października 1929 r. Wykup zastawów nastąpić musi najpóźniej do 3 lutego. Od 4 lutego dolizczane będą koszta licytacyjne.

— (Podatek budynkowy). Magistrat miasta Król. Huty przypomina, że ostateczny termin płatności podatku budynkowego upływa z dniem 15 lutego. Po upływie tego terminu pobierać się będzie 1% miesięcznie odsetek za zwłokę oraz nastąpi przymusowe ściąganie zaległych kwot.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Przedstawienie teatralne). Towarzystwo krajoznawcze im. Wincentego Pola w Świętochłowicach urządziło 26 stycznia o godz. 6 wieczorem na sali p. Michałki przedstawienie teatralne p. t.: „Szczęśliwy, kto jeszcze matkę ma“ oraz humoreskę ze śpiewami p. t.: „Śmiech to zdrowie“. Zarząd towarzystwa uprasza o liczny udział rodaków i rodaczek.

Wielkie Halduki w Świętochłowickiem. (Zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa). Przed kilku dniami odbyło się zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa w Wielkich Haldukach. Przewodniczyła p. Wanda Jordanówna z Katowic. Najpierw złożyli sprawozdania skarbnik i drużynowi. W kasie znajduje się tysiąc 400 zł. Stan drużyn przedstawia się następująco: pierwsza drużyna żeńska im. Król. Jadwigi ma 25 członkin, prowadzi ją nauczycielka p. Sadowska. Druga żeńska drużyna im. św. Teresy składa się z 22 członkin, drużynę prowadzi p. Lechowiczówna. Trzecia żeńska drużyna liczy 28 członkin, prowadzi ją p. Widerówna. Wszystkie kierowniczkę drużyn proszą Koło przyjaciół o pomoc w akcji letniej oraz kupienie namiotów. — Z drużyn męskich drużyna im. Poniatowskiego składa się z 20 harcerzy, którzy pracują na kopalni lub hucie. Drużyna ta ma 20 członków, prowadzi ją p. Rudek. Drugą drużyną im. Kościuszki prowadzi p. Nawrat. Do tej drużyny należy przeważnie młodzież poniżej 18 lat. Obie drużyny wezmą udział w zlocie Chorągwi, nadto chcą urządzać wycieczkę wędrowną, pierwszą na Pomorze, drugą na kolonie letnią. Walne zebranie odbędzie się 6 lutego br. Człon-

nek koła p. Paczyński obiecał wystarać się u burmistrza o izbę dla I. męskiej drużyny.

Łagiewniki w Świętochł. (Przyrzeczenie harcerskie). W minioną niedzielę odbyła się uroczystość przyrzeczenia harcerskiego w Łagiewnikach. Przed południem harcerze oraz członkowie zaprzyjaźnionych towarzystw udali się w zwartych szeregach do kościoła, gdzie na ich intencję odprawiono nabożeństwo. Członkowie drużyn przystąpili wspólnie do Stołu Pańskiego. Po nabożeństwie ruszył pochód przy dźwiękach orkiestry „Skarbofermu“ w kierunku tablicy „Niezanego żołnierza“. Przed tą tablicą odbyło się przyrzeczenie. Przemówienie okolicznościowe wygłosiła dh. Wanda Jordanówna z Katowic. Po odśpiewaniu „Roty“ ruszono z powrotem na plac szkolny, gdzie harcerze ustawili się do wspólnej fotografii.

Chropaczów w Świętochłowickiem. (Harakiri). Robotnik Teofil Bombka, lat 44, targnął się na własne życie w mieszkaniu swego brata Karola przy ulicy Bytomskiej. Bombka rozciął sobie brzuch nożem kuchennym. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz dr. Sarnes. Następnie odstawiono nieszczęśliwego biedaka do lecznicy w Piaśnikach, gdzie w 2 godziny później zmarł. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono.

Ruda w Świętochłow. (Opłatek abstynentów). Katolickie Koło Abstynentów w Rudzie obchodziło w ubiegłą niedzielę „Gwiazdkę“ przy udziale przeszło 100 członków i gości. O godz. 6 wieczorem przybył W. ks. proboszcz Skrzypczyk z kolendą. W przemówieniu swem oświadczył ks. proboszcz, że ruch abstynencki zasługuje na poparcie, poczem zapisał się jako członek do towarzystwa abstynentów, co wywołało wielką radość wśród członków koła. Następnie dzieci członków zostały obdarzone podarkami. W dalszym ciągu program składał się z deklamacji i wyświechtania przeźroczy, z życia piąckiego.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Zabójstwo i samobójstwo). Starszy sanitariusz Spółki Brackiej w Mikołowie, 28-letni Franciszek Kowalewski udał się w góry i tam popełnił samobójstwo wraz z 25-letnią Marią Bisetz, córką jednego z mieszkańców mikołowskich. Uwiadomiona o tem policja w Wilkowicach — Bystrej wszczęła poszukiwania, w wyniku których znalazła na górze św. Józefa na Śląsku Cieszyńskim zwłoki obojga. Jak się okazuje, Kowalewski wystrzałem w serce zabił Bisetzównę, następnie dwoma strzałami w głowę pozbawił się życia. Przyczyną rozpaczliwego kroku była nieszczęśliwa miłość, gdyż Kowalewski był żonaty ze starszą od siebie o 10 lat kobietą, nie mógł się ożenić z Bisetzówną i za jej zgodą dopuścił się tego czynu.

Cwiklice w Pszczyńskim. (Z życia młodzieży). W dniu 12 stycznia wizytował miejscowe stowarzyszenie młodzieży komendant Związku S. M. P. Karuga z Królewskiej Huty. Młodzież zebrała się w szkole. Na zebranie przybył również proboszcz miejscowy ks. kanonik Vogt, który mimo swego sędziwego wieku żywo interesuje się młodzieżą. Pan Karuga wygłosił referat. Stowarzyszenie liczy 55 osób, a prezesem jest p. Konrad Szafron.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Wykłady Kolumny sanitarnej). Lekcje rybnickiej Kolumny sanitarnej w połączeniu z wykładami w szkole pielęgniarskiej przy rybnickim zakładzie dla obłąkanych rozpoczęły się w dniu 20 stycznia. Następne wykłady odbywać się będą w poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 17 do 19 i od 20 do 22. Ochotnicy z poza zakładu mogą sobie wybrać, czy chcą uczeszczać na pierwszą albo

drugą partję wykładów. Ewentualne zmiany lekcji będą podawane na wykładach.

— (Zabawa nauczycieli szkół średnich i wyższych). Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych w Rybnickim urządziło w dniu 8 lutego bal z kotyljonem. Zabawa odbędzie się w Hotelu Polskim.

— (Skasowania targów kramnych). Z dniem 1 stycznia roku bieżącego zniesiono w Rybniku dawno przeżyte urządzenie: tak zwane targi kramne. Przed 100 laty, gdy różne sprzęty domowe sprzedawano tylko na targach, targi kramne były potrzebne, lecz teraz wszystkie wyroby rzemieślnicze oraz towary można nabyć w sklepach. Kupcy domagali się już dawno skasowania targów kramnych.

— (Aresztowanie). Pod koniec ubiegłego tygodnia aresztowano urzędnika nadleśnictwa parusowickiego Sikorę, który mieszka w Ochojcu. Aresztowanie ma związek ze śledztwem w sprawie nadużyć, które rzekomo w nadleśnictwie dokonano. Bliższych szczegółów brak.

Pszów w Rybnickim. (Gwiazdka koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża). W ubiegłą niedzielę odbył się w sali gimnastycznej przy szkole im. dr. Grażyńskiego w Pszowie wieczorek gwiazdkowy koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Najpierw przemówiła nauczycielka p. Anna Kosomanówna. Następnie odegrano sztukę sceniczną pod tytułem „Niedoszły bohater”. Na dalszy program złożyły się występy własnej orkiestry smyczkowej, — loteria fantowa oraz odśpiewanie kolend przy jarzanej się chołnce. Członkowie koła otrzymali różne podarunki. W bardzo miłym nastroju opuścili salę członkowie i zaproszeni goście, wśród nich nauczycielstwo szkoły Pszowskiej i polscy urzędnicy, którym należy się uznanie za popieranie Koła młodzieży Czerwonego Krzyża.

Lubomia w Rybnickim. (Korespondencja). Otrzymałmy korespondencję z Lubomi, podpisana przez kilku obywateli, według której grono nauczycielskie tamtejszej szkoły zamierzało urządzić gwiazdkę w niedzielę, dnia 19 stycznia na sali p. Trunkowej, która dzierżawi gospodę p. Strzałki. Dzierżawczyni atoli nie zgodziła się na udzielenie sali na występ dzieci rzekomo z tego powodu, że na tejże sali dnia następnego odbywała się zabawa. Rzecz to bardzo dziwna, iż odmawia się sali na występ dzieci szkolnych, i to na uroczystość tradycyjną, jaką jest gwiazdka. Obywatele zaznaczają, że inni gospodcy są życzliwi dla szkoły i oflarniejsi. Czyż pan kierownik szkoły o tem nie wie?

Brzezie w Rybnickim. (Sprawy komunalne). Tutejsze nowe zastępstwo gminne odbyło w tych

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 21 stycznia: Za 100 złotych 46.91 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213.15 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 21 stycznia za 100 franków francuskich 34.93 zł., za 100 franków szwajcarskich 171.80 zł., za 100 koron czeskich 26.31 zł.

Ceny za produkty rolne

z dnia 21 stycznia 1930 r.

(Podane przez firmę „Raiffelsen” hurtownia towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3).

Za 100 kg.: żyto krajowe 23.00—24.00, żyto na wywóz 29.00—30.00, pszenica krajowa 37.50 do 38.50, pszenica na wywóz 45.00—46.50, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) 26.00—32.00, owies krajowy 20.50—21.50, owies na wywóz 24.50—25.50.

dniał swę pierwsze posiedzenie. Sekretarz gminny Mika został mianowany zastępcą kierownika urzędu stanu cywilnego. Zbudowany przez elektrownię domek transformatorowy, celem elektryfikacji Brzezia został nabyty na własność gminy za 2 tysiące złotych. Na budowę strażnicy dla straży pożarnej uchwalono 20 tysięcy złotych. Dla dzieci szkolnych uchwalono 200 złotych jako spóźniony podarek gwiazdkowy. Pod koniec posiedzenia przyjęto wniosek, dotyczący przebudowy i odnowienia lokali miejscowego urzędu pocztowego.

Czerwionka w Rybnickim. (Zmyślony napad rabunkowy). Robotnik Wilhelm Oleś z Czuchowa przybył na posterunek policji w Czerwionce, donosząc o napadzie rabunkowym. Napadu rzekomo dokonano niedaleko kopalni w Dębieńsku. Oleś twierdził, że nieznanemu mężczyźnie powalił go na ziemię, następnie skradł mu kartę cyrkulacyjną, 50 złotych gotówki, wykupiony weksel na 100 złotych oraz różne kwity i wycinki z gazet. Śledztwo natomiat ustaliło, że Oleś pieniądze zgubił wzgl. przepił, lecz bez pieniędzy nie chciał wracać do domu. Z tego powodu zmyślił napad rabunkowy.

Knurow. (Skazany za spowodowanie zgorzelenia). Są ludzie, którzy posiadają zdrowe zmysły, a jednak mówią takie bzdurstwa, że słuchacze, aby nic nie słyszeć, uszy sobie zatykają. Do tych ludzi należy robotnik Józef Hajok mieszkający w Knurowie. Przed kilku tygodniami Hajok znajdował się w restauracji dworcowej i był pijany. Podczas rozmowy z pewnym mężczyzną Hajok mówił tak obelżywie o Ojcu św., że wywołał oburzenie i protest wśród słuchaczy. Kilku robotników pobiło go tak bardzo, że przeleżał 4 tygodnie w lecznicy knurowskiej. W tych dniach Hajok odpowiadał przed sądem w Rybniku. Trybunał skazał go tylko na 150 złotych kary pieniężnej ze względu na dotkliwe razy, otrzymane w restauracji dworcowej.

Z Tarnogórskiem.

Tarnowskie Góry. (Z parafji). Po przyjęciu nowego organisty w katolickim kościele parafialnym wszystkie opłaty za ławki oraz inne opłaty można uiścić bez-

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 40 proc. 32.50—33.00, makuch słonecznikowy 46 proc. 31.50—32.00, makuch lniany 44.00—45.50, otręby pszenne 18.00—18.50, otręby żytnie 16.00—16.50, siano łakowe 11.50—12.50, słoma prasowana żytnia i pszena 7.50. Usposobienie spokojne.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 21 stycznia 1930.

Żyto 22—22.50, pszenica 35.50—36.50, jęczmień na krupy 22.50—23.00, jęczmień browarowy 25 do 27.00, owies 16.50—17.50, mąka żytnia 33.50, mąka pszeniczna 55.50—59.90, osucie żytnie 14—15.00, osucie pszeniczne 16—17.00, groch polny 30—33.00, groch Wiktoria 34—42.00.

pośrednio w kancelarii parafialnej, przez co szkanie rendanta kościelnego w prywatnem mieszkaniu jest zbyt czyste.

— (Śmiertelny wypadek). Zatrudniony w lasach księcia Donnersmarcka 53-letni robotnik Fr. Kubica został przywalony drzewem. Śmierć nastąpiła natychmiast. Robotnik Kubica pochodził z Niezdary, województwo kieleckie.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Amator kielbas). Robotnik Józef Ślusarczyk z Sławkowa, powiat Olkusz, przywłaszczył sobie kawał kielbasy, poczem sięgnął do kasy bufetu restauracji dworcowej. Ślusarczyk został aresztowany i osadzony w więzieniu sądowem w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Pożar). W katolickiej szkole powszechnej w Puńcowie, powiat cieszyński, wybuchł pożar. Szkoła wynosi 3 tysiące złotych.

Bystra w Cieszyńskim. (Sanatorium dla kolejarzy). W czerwcu roku bieżącego zostanie tu otwarte nowe sanatorium dla kolejarzy, wybudowane kosztem miliona 100—tysięcy złotych przez kolejową kasę chorych w Katowicach. Będzie to sanatorium dla chorych kolejarzy z całej Polski. W uzdrowisku tem mieścić się będzie 120 łóżek. Budowa sanatorium trwa już od czterech lat.

Bielsko. (Sprzykrzyło się jej życie). Zamieszkała w Bielsku przy ulicy Polnej 43-letnia S. H. zeskoczyła z okna drugiego piętra do ogrodu. Pogotowie ratunkowe odstawilo ją do lecznicy. Meżatka H. cierpiała od dłuższego czasu na rozstrój nerwów.

Czechowice w Bielskiem. (Samobójstwo). Fr. Malcherek, lat 54 odebrał sobie życie przez powieszenie. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie stwierdzono.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Skarb powstańców). Przed kilku dniami przeprowadzono tu poszukiwania 10 skrzyń złota, rzekomo zakopanych przez powstańców z roku 1863. Roboty nad rozkopywaniem ziemi na terenie pa-

lacu towarzystwa sosnowieckich kopalni węglowych trwały 5 godzin. Na żaden ślad jednak nie natrafiono. Roboty te są w dalszym ciągu wykonywane.

Wolsztyn. (Śmiertelny wypadek z bronią palną). W Jabłonowej Woli powiat Wolsztyn 18-letni Herman Muster manipulując karabinem zastrzelił 14-letniego Herberta Reuchlera. Muster po dokonaniu tego czynu zbiegł.

Sierakowice. (Znowu napad na księdza). Nie przebrzmiały jeszcze echa zuchwałego napadu na mieszkanie ks. biskupa Owczarka we Włocławku, a już mamy do zanotowania podobny wypadek: napad bandycki na mieszkanie ks. kanonika Łosińskiego w Sierakowicach. Po wybiciu szyby złodzieje wtargnęli do sypialni ks. Łosińskiego, gdzie pogrążyli ręce i nogi, zakneblowali usta, nakryli następnie futrem, na które pokładli kilka foteli. Opryszkom chodziło widocznie tylko o gotówkę, ponieważ zrabowali 800 zł., a pozostawili wszystkie przedmioty kościelne, poczem zbiegli. Ks. Łosiński dopiero po 4-ch godzinach zdołał uwolnić się z więzów i zaalarmował służbę i władze policyjne, które rozpoczęły poszukiwania wraz z psem. Do chorego ks. kanonika wezwano lekarza.

Wilno. (Żyd z trupem w walizce). Na dworcu kolejowym w Wilnie aresztowano podejrzanego pasażera z walizą, którym okazał się niejaki Wolf Sulkir (żyd). W walizie znaleziono poćwiartowanego trupa młodego chłopca.

Z dalszych stron.

Berlin. (Wielka upadłość). Pisma berlińskie donoszą: Znajdująca się w sferze wpływów i interesów zakładów Daimler-Benz fabryka maszyn w Karlsruhe p. f. Maschinenbau Gesellschaft zmuszona była do ogłoszenia niewypłacalności po 100 zgórą latach istnienia. Aktywa fabryki wynoszą 3.214.000 mk., pasywa 2.750.000 mk. Biuro statystyczne Rzeszy Niemieckiej donosi, iż w grudniu 1929 roku zgłoszono w Niemczech 881 upadłości. W miesiącu listopadzie bankructw było 813.

Że dochód musisz mieć,
Że plon bogaty zbierać,
Że się przyodzierać pięknie chcesz,
Że ładnie mieszkać, smacznie jeść,
Że wypoczynku pragniesz i rozrywki —
Słusznie to;

Ale żeby to wszystko wkrótce mieć,
Pamiętaj o tej prawdzie:

Że ani koń bez obroku,
Ani chłop bez omasty,
Ani roślina bez azotniaku
Nie wiele działają.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowym odnowieniu przedpłaty na luty 1930 r. Tych wszystkich, zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia					
Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnosłask lub Gonicz Śląski	Katowice	miesiąc luty 1930 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia					
Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc luty 1930 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Król angielski na konferencji morskiej.

Londyn. We wtorek w południe w galerji królewskiej Izby lordów odbyło się uroczyste otwarcie konferencji morskiej.

Otwierając konferencję, król wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że z uczuciem szczerzego zadowolenia przybył na konferencję, aby powitać delegatów 5 głównych mocarstw morskich, którzy zbierają się w celu usunięcia przykrych następstw niepotrzebnej i destrukcyjnej konkurencji w dziedzinie zbrojeń morskich.

Jedną z najważniejszych kolumn gmachu pokoju — mówił dalej król — było zagadnienie co do ograniczenia sił morskich i zredukowania ich do rozmiarów, potrzebnych dla bezpieczeństwa narodu. Król wierzy, że delegaci ożywieli są jednomyślną intencją pracowania nie w jakimkolwiek wyłącznie nacjonalistycznym celu, lecz w szlachetnym dążeniu i z postanowieniem usunięcia raz na zawsze tej szczególnej przeszkody na drodze do postępu, opartego na cywilizacji i ładzie.

Wierzę mocno, że wynik konferencji doprowadzi do natychmiastowego zmniejszenia wielkich ciężarów zbrojeń, jakie obecnie przysparzają narody świata, jak również ułatwi pracę przygotowawczej komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów, oraz przyspieszy czas, w którym powszechna konferencja rozbrojeniowa będzie mogła w sposób jeszcze bardziej szerszy omówić ten problemat. W tej nadziei będę śledził obrady panów z jak największą uwagą.

Przemówienie delegata francuskiego.

Następnie zabrał głos Tardieu, który oświadczył, że umożliwienie sukcesu wysiłkom, czynionym na drodze ograniczenia zbrojeń morskich, jest rzeczą bardzo trudną. Nima matematycznej formuły, któraby określiła potrzeby każdego mocarstwa w dziedzinie zbrojeń morskich. Wobec tego potrzeby każdego państwa przedstawiają się, jako pewne propozycje, które interpretowane w duchu ogólnego porozumienia, ożywiającego konferencję, mogą stać się w przyszłości podstawą

równowagi. Dla sprawy powodzenia wspólnego dzieła Francja przynosi swoją dobrą i silną wolę.

Macdonald przewodniczącym.

Na propozycję delegata amerykańskiego, Stimsona, wybrano przewodniczącym konferencji Macdonalda, który podziękowawszy za wybór, w dłuższym przemówieniu nakreślił program prac konferencji.

Przemówienie delegata Stanów Zjednoczonych.

Następnie przemówił główny delegat Stanów Zjednoczonych Stimson i oświadczył, że konferencja dążyć będzie według powszechnego oczekiwania nie tylko do osiągnięcia doraźnego porozumienia w dziedzinie ograniczenia zbrojeń, lecz także do nadania akcji międzynarodowej ciągłości w dziedzinie rozbrojenia nie tylko na morzu, ale również na lądzie i w powietrzu.

Konferencja otwiera się pod znakiem porozumienia i zaufania do współpracy międzynarodowej. Stany Zjednoczone mogą zapewnić Europie o swej gotowości kontynuowania współpracy, rozpoczętej na polu ograniczenia zbrojeń przez konferencję waszyngtońską. Ameryka widzi realne podstawy tej współpracy.

Mowa delegata Japonji.

Delegat japoński Wakatsuki, który przemawiał po japońsku, dziękując królowi, rządowi i społeczeństwu angielskiemu za gościnę, udzieloną konferencji, oświadczył w toku swego przemówienia, nacechowanego dążnością pokojową jego kraju, że konferencja dążyć powinna nie tylko do zatrzymania zbrojeń na ich poziomie dzisiejszym, lecz powinna pójść dalej, obniżając ten poziom do granic, usuwających współzawodnictwo niebezpieczne dla pokoju i nienaruszających w interesie bezpieczeństwa i swobodnego rozwoju wszystkich państw świata. Wszystkie przemówienia tłumaczone były bezpośrednio na język angielski i francuski. Posiedzenie zostało zakończone o godz. 3.30.

Odpowiedzi redakcji.

P. D. Chwostek. 1. Ustawa nie przewiduje żadnej odległości drzew od granicy pola sąsiedniego. — 2. Pan ma prawo majstra zaskarżyć i w tym celu musiałby udać się do adwokata, co pociągnie za sobą znaczne kłopoty. Ponieważ przedmiot sporny jest, nieznaczny, radzimy zaniechać skargi. Stoosiemdziesiąt (180) marek niemieckich z 1900 roku równają się 221,40 złotym. Od majątku kasy zależy, czy oraz ile może wypłacić, wobec czego procesowanie się jest bezcelowe.

J. S. Gólkowice. 8 tysięcy marek niemieckich z września 1918 roku równają się 6160 złotym.

J. B. H. I. 10291 marek polskich z listopada 1921 roku równają się 22,64 zł. — II. 1268 marek niemieckich z grudnia 1918 roku równają się 849,56 zł., 150 marek niemieckich z lipca 1919 roku 63 zł., 7700 marek niemieckich z grudnia 1919 roku 1078 zł., 3 tysiące marek niemieckich 420 zł., 3300 marek niemieckich z lutego 1920 roku 300,30 zł., 1500 marek niemieckich z czerwca 1920 roku 136,50 zł., 8261 marek niemieckich z grudnia 1920 roku 751,75 zł., a 961 marek niemieckich 87,45 złotym. — III. W sprawie wykreślenia hipoteki należy zwrócić się do adwokata.

Jeniec z Lubomj. Należy adresować: Sekretariat zrzeszenia byłych jeńców wojennych zachodnich ziem Polski, Poznań, ulica Słowackiego 35.

E. K. Pszów. Banku tego nie znamy, więc nie możemy o nim nic powiedzieć. W każdym razie zalecamy ostrożność. Wpłaconych rat nie otrzyma Pan z powrotem. Przed kupowaniem premii i dolarówek na raty od podróżujących agentów przestrzegaliśmy niejednokrotnie w naszym piśmie. Umowa, zawarta z bankiem

traci swoją moc, gdyż Pan nie zapłacił już dwóch rat z rzędu.

J. G. Sowice. Ponieważ mieszkanie Pana zostało wybudowane po dniu 1 lipca 1918 roku, więc nie podlega przepisom ustawy w sprawie ochrony lokatorów. W każdym razie radzimy zwrócić się do urzędu Rozjemczego dla spraw najmu o ustalenie czynszu mieszkaniowego.

Sprawy towarzysów.

Katowice. W środę, 22 stycznia odbędzie się walne zebranie katowickiego koła P. Z. P. o godz. 20 w restauracji p. Przybyły, ul. Szopena 8. Na porządku dziennym między innymi sprawa zabawy karnawałowej.

Katowice-Dąb. W niedzielę dnia 26 stycznia odbędzie się walne zebranie Z. O. K. Z. o godz. 5 po południu u Czupryny.

Pawłów. Związek inwalidów górniczo-hutniczych urządza w sobotę 25 stycznia o godz. 3 po południu zebranie w lokalu Lesza przy ulicy Głównej. Ważne sprawy! Zarząd uprasza o liczny udział.

Dąbrówka Wielka. Związek inwalidów, wdów i sierot górniczych i hutniczych urządza w dniu 4 lutego o godzinie 2½ po południu zebranie, na które zaprasza się wszystkich inwalidów i wdowy nie tylko z Dąbrówki lecz także z okolicy.

Nadesłane.

Górzycy. Przew. Ks. Proboszczowi Lackowskiemu za życzliwość dla naszej placówki oraz za poświęcenie sztandaru składamy jak najserdeczniejsze podziękowanie.

Związek Hallerczyków
placówka Górzycy.

Z ostatniej chwili

Nowe przepisy w górnictwie.

Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach przystąpił do opracowania nowych przepisów policyjno-górnich, mających na celu zapewnienie większego bezpieczeństwa na kopalniach.

Obecnie toczą się konferencje z naczelnikami poszczególnych Okręgowych Urzędów Górniczych celem uzgodnienia nowych przepisów. Jak się dowiadujemy, ma nastąpić szereg zmian w ujęciu niektórych przepisów. Istnieje też tendencja do podzielenia kopalni na klasy niebezpieczeństwa, podobnie, jak to ma miejsce w przepisach policyjno-górnich francuskich, niemieckich, austriackich i belgijskich. Projektowane jest również zaliczenie

do przepisów, dotyczących stosowania t. zw. szystyfikacji, t. j. stosowania pyłu kamiennego, jako środka zabezpieczającego przeciwko niebezpieczeństwu pyłu węglowego. Całość przepisów będzie gotowa w roku bieżącym i prawdopodobnie z początkiem 1931 r. nabierze mocy obowiązującej.

Maciejkowice przyłączone do Chorzowa.

Gazeta urzędowa wojew. śląskiego podaje rozporządzenie wojewody śląskiego z dnia 9 stycznia 1930 r., na mocy którego gmina wiejska Maciejkowice przyłączona została do obwodu gminy wiejskiej Chorzów w powiecie Katowice.

Dalsze wybory do rad miejskich i wiejskich na Śląsku.

Pod koniec ubiegłego roku odbyły się wybory tylko w części gmin naszego województwa. Mianowicie w dniu 24 listopada przeprowadzono wybory w gminach cieszyńskiej, w dniach 8 i 15 grudnia w górnośląskiej części województwa.

W bieżącym zaś roku odbędą się wybory w dalszych gminach i miastach górnośląskiej części województwa i to 30 marca i 27 kwietnia. Wybierać będą następujące miasta i gminy:

W dniu 30 marca 1930 r.

Miasta:
MYSŁOWICE, MIKOŁÓW I TARNOWSKIE GÓRY.

oraz 28 gmin wiejskich, mianowicie:

W POWIECIE KATOWICKIM:

1. Bytków, 2. Kochłowice, 3. Kończyce, 4. Michałowice, 5. Siemianowice, 6. Nowawieś i 7. Welnowiec.

Kalendarz wyborczy

dla gmin Bielszowice, Mała Dąbrówka, Janów, Roździeń i Chorzów dla wyborów do rad gminnych dnia 27 kwietnia 1930 r.

W gminach Bielszowice, Mała Dąbrówka, Janów, Roździeń i Chorzów, pow. Katowice, odbędą się wybory do rad gminnych dnia 27 kwietnia b. r. Czynności wyborcze przeprowadzone zostaną według poniżej umieszczonego kalendarza wyborczego.

Terminy czynności:

3—24 lutego — Ogłoszenie o podziale gminy na okręgi wyborcze.
3—8 marca — Ustanowienie komisji reklamacyjnych dla każdego okręgu wyborczego.
10—26 marca — Wyłożenie list wyborczych do publicznego wglądu.

8 marca — Ogłoszenie o wyłożeniu list wyborczych.
10—24 marca — Termin do wnoszenia reklamacji przeciwko listom wyborczym.

12 kwietnia godz. 12 — Koniec terminu do przedłożenia przez grupy wyborcze list kandydatów.

17 kwietnia — Koniec terminu do uzupełnienia list kandydatów.

19 kwietnia — Ogłoszenie list kandydatów. — Koniec terminu do zgłoszenia połączenia list kandydatów. Ogłoszenie wyborów.

19—26 kwietnia — Dodatkowe wyłożenie list wyborczych przez 8 dni aż do dnia wyborów.

19 kwietnia — Końcowy termin do przedstawienia przez pełnomocników grup wyborczych kandydatów na członków komisji wyborczych.

19—24 kwietnia — Mianowanie komisji wyborczej dla każdego okręgu wyborczego i Komisji Głównej.

27 kwietnia — Dzień wyborów.

PROGRAM RADIOWY.

Czwartek, 23 stycznia 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu, hejnał oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Muzyka (gram.). — 12.40 Koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonji Warszawskiej. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Transmisja odczytu z Warszawy. — 17.45 Wirtuozowski koncert kameralny z Wilna. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Skrzynka pocztowa. — 19.30 Odczyt z cyklu sportowego. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Dalszy ciąg skrzynki pocztowej. — 20.15 Koncert wieczorny z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. z Warszawy. — 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1.395,3: 12.40 Koncert szkolny z Filharmonji. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.15 Przegląd najnowszych wydawnictw. — 17.45 Transmisja z Wilna. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.15 Koncert wieczorny. — 23.00 Muzyka taneczna z Wilna.

Kraków, fala 314,1: 12.40 Transmisja koncertu z Warszawy. — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka dla pań. — 19.25 Odczyt o Kasprowiczu. — 20.15 Transmisja koncertu z Warszawy. — 23.00 Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań, fala 336,3: 12.40 Transmisja koncertu z Warszawy. — 17.10 Audycja dla żołnierzy. — 17.30 Kwadrans pogadanki gospodarceli. Nadprogram w wykonaniu artystów Teatru Nowego. — 19.20 Odczyt rolniczy i rolnicza skrzynka radiowa. — 20.20 Dziesięć minut humoru. — 20.30 Wieczór kółek czeskich.

Piątek, 24 stycznia 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie. — 12.08 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Transmisja odczytu z Krakowa. — 17.45 Koncert chóru syberyjskiego z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Odczyt: „Polska na tle gospodarki światowej — rolnictwo i surowce przemysłowe”. — 10.30 Odczyt: „W dolinie Łaby”. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. — 20.05 Komunikaty sportowe. — 20.15 Koncert oratoryjny z Filharmonji Warszawskiej. — Po koncercie komunikat meteorologiczny i P. A. T. z Warszawy. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik”, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godeg w Krak. Hacie.

RZUCISZ ZIARNO ZBIERZESZ 100



SALETRA „NITROFOS” z AZOTNIKIEM

w gospodarstwie bylejakim
plon pomnożą setnie.

Wszelkich informacji udziela
Państwowa Fabryka Związków Azotowych
w Chorzowie (G.-Śl.)

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Katowicach rozpisuje 4 przetargi publiczne
na dostawę

różnych przedmiotów inwentaryjnych.

Terminy do wnoszenia ofert dla poszczególnych przetargów upływają dnia 10., 12., 14. i 17/11. 1930 r.

Bliższe warunki przetargów zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim” Nr. 14 z 18 stycznia 1930 r.
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
w Katowicach.

Specjalny warsztat **Aleksy Waldberg, zegarmistrz**
Rybnik

róg placu Wolności naprzeciw starego kina. Wykonuję reperacje zegarów wleżowych itp., wczem mam praktykę od roku 1900. Reperacje wykonuję szybko i gwarantuję za dokładne chodzenie. Reguluję podług chronometra. Przyjmuję do reperacji zegarki kieszonkowe bijące (repetier), dubleksy, chronografy, chronometry. Zlecenia można przez pocztę załatwić. Polecam wielki wybór zegarów, zegarków światowych marków jak: Szaflhausen, Omega, Dokia, Silvana, Tissot, Zenith, Longine. Daję także na odpłatę. Potrzebna przedłożyć legitymację z fotografią. Cenników nie wysyłam.

DOM MUZYCZNY IGNACY CYPRES

Kraków, Szewska 13. K. P.



wysyła mandoliny włoskie po 25-30 zł., koncertowe ozdobne 35-45 zł., skrzypce szkolne ze smyczkiem 23 zł., koncertowe 30, 40 i 50 zł.



klarnety 8 klap 33 zł., 10 klap 45 zł., 12 klap 50 zł., gitary koncertowe 40-50 zł., kornety 120 zł., Harmonje 2 registry 29 zł., 1 rzędowe 38 zł., 2 rzędowe 55 zł., 2 rzędowe 12 basów 80 zł., helikonki 8 basów pierwszorzędne 145 zł., — Niklowe „Gre Roskop” patent. z łańc. 13 zł., nikl. płaski zegarek słynnej marki „Enigma” 22 zł., budzik 14 zł., brzytwy „Solingen” po 6, 8 i 10 zł., maszyny do włosów 9-12 zł., diamenty do szkła po 7, 9 i 12 zł. — Cennik ilustrowany zegarków i instrumentów muzycznych darmo i onlatnie.

— Z powodu przebudowy składu —
zupełna wyprzedaż mebli
wszelkiego rodzaju po najniższych cenach
za gotówkę i na raty.

Antoni Solorz, Centrala mebli
Rybnik, Łony 11. Tel. 1104.

NERWOL
Chemika D-ra **FRANZOSA**, jedyny
radikalny i wypróbowany środek
(nacieranie) na

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia,
postrzałowi, ischiasowi i t. p.

— Zadać w aptekach. —

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka **MIROGASCHA**, Łódź, Kopernika 1

Karmelki

w wielkim wyborze poleca

Fabryka A. Piasecki S. A.
Kraków.

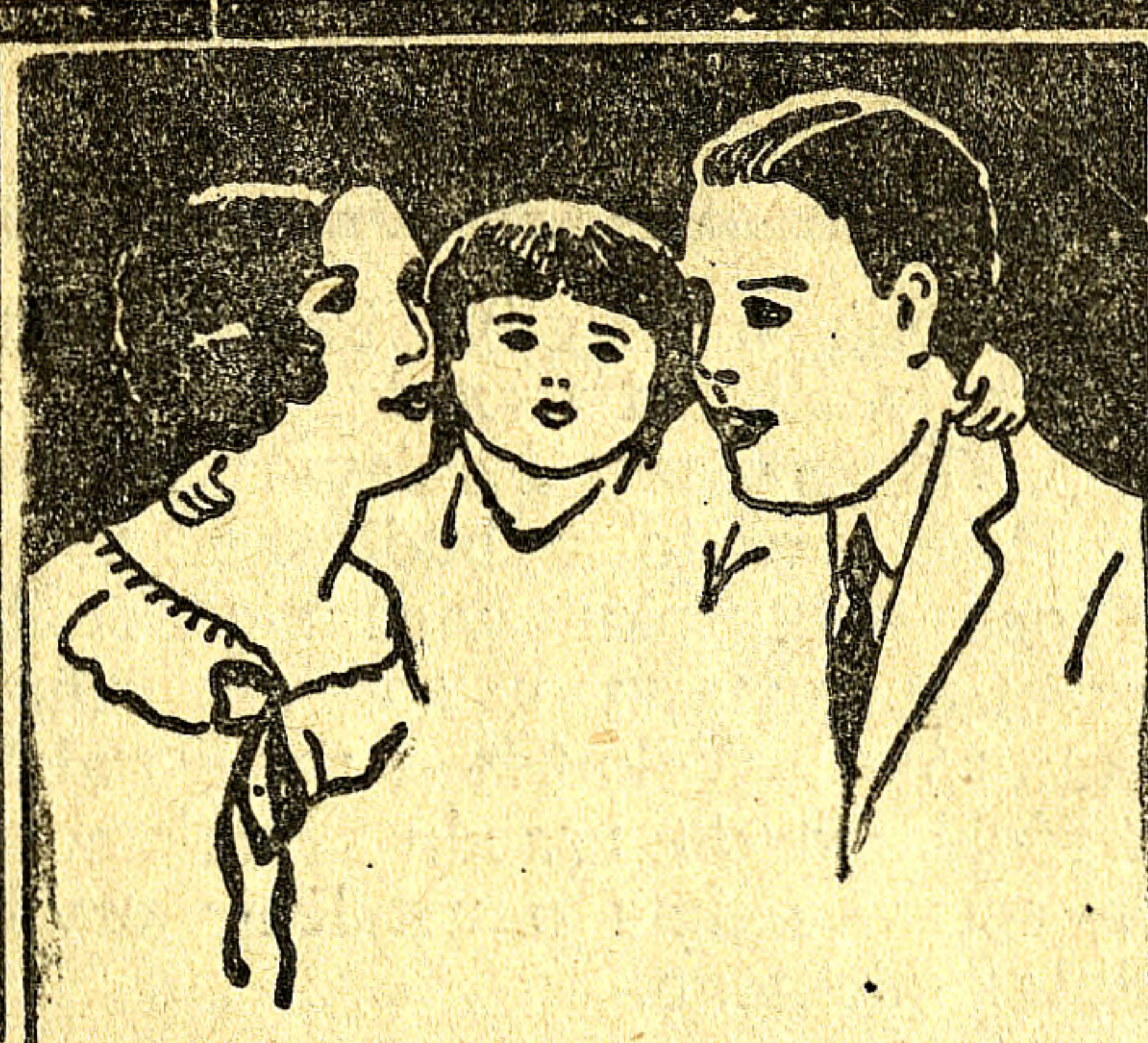
Przy zakupie prosimy zwracać baczną
uwagę na firmę naszą.

Na raty
miesięcznie
20 zł

Arumczynski-Poznań
Ileje Marciukowskiego 3
Agenci do sprzedaży
maszyn do szycia
potrzebni.

Unieważniam
zgubioną
książeczkę wojskową
wystawioną przez PKU.
Katowice na nazwisko
Bartkowiak Stefan
Katowice.

Unieważniam
zgubioną książeczkę
wojskową, wydaną
przez PKU. Pszczyna,
na nazwisko
Marniok Ludwik
Kostuchna.



Chorzy na płuca! Tysiące już wyleczonych! Załadujcie natychmiast książki, omawiające moją Nową sztukę odżywiania, która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia ulega chorobie. Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze. Zupełnie darmo otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko 10.000 egzemplarzy, przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami!

GEORG FULGNER, Berlin-Neukölln
Ringbahnstrasse 24. Oddział 621

Cierpiący na dolegliwości uszu

jak
przytępiony słuch, rwanie, strzykanie,
szum itp.

żąda prospekt
firmy **„Herba”, Poznań**
Zwierzyniecka 74.

Czytelnicy! Przy zakupie towarów
zawołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Rozkład

przylotów i odlotów

z dnem 1 listopada 1929 r.

A. Odloty:

Godz. 9.00 do Warszawy — tylko
wtorki, czwartki i soboty
„ 11.30 do Krakowa — codziennie
„ 11.45 do Wiednia*)
„ 13.00 do Warszawy
„ 13.15 do Krakowa

B. Przyloty:

Godz. 11.00 z Warszawy
„ 11.00 z Krakowa
„ 12.30 z Wiednia*)
„ 12.30 z Krakowa
„ 14.45 z Warszawy — tylko
wtorki, czwartki i soboty.

*) Uwaga: Samoloty do Wiednia kursują we wtorki, czwartki i soboty przez Brno — w inne dni bezpośrednio do Wiednia.

Odjazd autobusu z miasta:

Godz. 8.30 Pasażerów do Warszawy
tylko we wtorki, czwartki i soboty.
„ 11.05 Pasażerów do Krakowa,
Wiednia i Brna codziennie
„ 12.30 do Warszawy
„ 12.50 do Krakowa

Polskie Linie Lotnicze „LOT”

sp. z o. o.

Oddział Katowice.

Gospodarstwo

10 móg dobrej roli z obsiewem, masywne budynki, mam zaraz z wolnej ręki na sprzedaż. Cena według umowy. Zgłoszenia przyjmuję **Jakób Łukasek, Rudolowice, pow. Pszczyna**